

# Kusimy hinduskie centra usług

HCL, Wipro i Infosys rozkręcają się w Polsce. Myślą o nas też średniej wielkości firmy outsourcingowe

Małgorzata  
Grzegorzczak



m.grzegorzczak@pb.pl ☎ 22-333-98-56

Obecni nad Wisłą inwestorzy obiecują, że nie powiedzieli jeszcze ostatniego słowa, a nowi – pojawiają się już wkrótce – takie przesłanie płynie z VIII Polish Outsourcing Forum, które odbyło się w Bangalore.

– Sala była pełna, pojawili się szefowie firm już obecnych nad Wisłą: WNS, HCL, Wipro i Infosys. Tłumaczyli, dlaczego wybrali Polskę – relacjonuje JJ Singh, prezes Polsko-Indyjskiej Izby Gospodarczej (IPCCI), która wraz z Roadshow Polska była organizatorem forum.

JJ Singh informuje, że część przedsiębiorców zapowiedziała realizację kolejnych projektów.

– HCL, które działa w Krakowie, myśli o otwarciu drugiego centrum usług w innym mieście w Polsce. Wipro, które ma oddziały we Wrocławiu i w Warszawie, przyznaje, że wciąż jest w fazie rozwojowej, choć wszystko zależy od zamówień klientów. Rozwijac chce się także Birlasoft – mówi JJ Singh.

„PB” informował w lutym, że Birlasoft zarejestrowała we Wrocławiu spółkę i zamierza zatrudniać w tym roku 60 osób w centrum usług IT. Infosys ogłosił już pod koniec 2012 r., że do końca tego roku zwiększy zatrudnienie w centrum

w Łodzi o 500 osób do 2 tys. pracowników.

Zanosi się także na nowych inwestorów. – Wejście do Europy planują także średnie indyjskie firmy outsourcingowe. Dzięki forum w Bangalore pokazaliśmy im, że gdy myślą o Europie, powinny pamiętać o Polsce. Jednym z naszych partnerów był Nasscom, indyjska organizacja zrzeszająca centra usług. Być może następne forum zorganizujemy w Polsce i zaprosimy przedstawicieli Nasscom – zastanawia się JJ Singh.

W Indiach promowały się Łódź i Radom, byli też przedstawiciele Olivia Business Centre, kompleksu biurowców w Gdańsku.

## Wzloty i nieloty

Część ekspertów ostrożnie podchodzi do indyjskich inwestycji. Przypominają, że KPIT Cummins obiecywał kilka lat temu, że będzie mieć 450 pracowników, a zatrzymał się na 30. Wipro mówiło o setkach etatów, a utworzyło ich kilkadziesiąt.

Na koniec 2011 r. indyjskie inwestycje zagraniczne w Polsce wyniosły 65,5 mln EUR – wynika z danych NBP. Ambasada RP w New Delhi ocenia, że w Polsce zainwestowało 20 indyjskich przedsiębiorców. W branży nowoczesnych usług najważniejsze firmy to: HCL Technologies, Infosys, Wipro, Genpact i Zensar. Tata Consultancy Services wycofała się z Polski i działa na Węgrzech. We Wrocławiu są obecne m.in. firma CRISIL Irevna i Mphasis. Pierwsza otworzyła centrum wiedzy (KPO) przygotowujące anali-

# 6

► Tyle indyjskich projektów prowadzi obecnie Polska Agencja Informacji i Inwestycji Zagranicznych (na 153 w ogóle).

zy matematyczne, zatrudniające głównie osoby z tytułem doktora. Docelowo zajęcia znajdzie 100 osób (obecnie 40). Druga firma dziś zatrudnia 30 pracowników, ale powiększy się prawie siedmiokrotnie (do 200).

## Statystyki się poprawiają

W branży produkcyjnej do najważniejszych inwestorów należą Videocon, Escorts, Essel Propack. Statystyki NBP nie uwzględniają firmy Arcelor-Mittal, której siedziba mieści się w Luksemburgu. Zaangażowanie Arcelor-Mittal w Polsce szacowane jest na 2 mld USD. W kolejnych latach w danych NBP odzwierciedlenie powinna znaleźć decyzja o inwestycji w Polsce firmy UFLEX (docelowa wartość 180 mln USD). Budowana od maja 2011 r. pod Wrześnią fabryka opakowań elastycznych będzie największą indyjską inwestycją typu greenfield w Polsce. Drugim istotnym wydarzeniem jest przejęcie w ramach prywatyzacji zielonogórskiej firmy Lumel przez Rishabh Instruments (wartość transakcji to około 10 mln USD).